

Transfer Radji Nainggolana zepchnie najpewniej Michaela Bradleya, o jedno miejsce, w hierarchii środka pomocy Romy. Amerykanina łączyło się w ostatnich dniach z opuszczeniem stolicy w styczniu, a po przybyciu Belga, plotki transferowe ulegną zapewne nasileniu.

W ostatnich godzinach pojawiają się doniesienia o transferze Bradleya do Verony w formie przedwczesnego rozliczenia za przyszły transfer Iturbe.

W tej sytuacji portal *laroma24.it* skontaktował się z agentem piłkarza, Alberto Faccinim:

- Michael dobrze trenuje i myśli o następnych meczach, mogę powiedzieć, że myśli jedynie o grze przy swoich okazjach w barwach Romy. Jego głowa jest na boisku. Kropka. Wystarczy.

Autor: abruzzo